**Jak upamiętnić wakacje?**

**W trakcie letnich wycieczek upamiętniamy najczęściej każdą wolną chwilę – wspólne posiłki w lokalnych tawernach, górskie wycieczki rowerowe czy leniwe godziny na plaży. Jednak równie często, wraz ze zniknięciem cieplejszych promieni słońca, zapominamy też o zrobionych zdjęciach. Eksperci Empik Foto podpowiadają, jak zachować nasze wspomnienia na dłużej oraz kiedy najchętniej wywołujemy zdjęcia z wakacji.**

Letnie chwile sprzyjają robieniu zdjęć, nawet jeśli nie spędzamy ich na rajskich plażach czy ekstremalnych wycieczkach. Kilka dni poza miastem czy weekendowy wypad nad jezioro jest także pretekstem do zapełnienia niejednego albumu. W jaki sposób możemy później zmaterializować nasze wspomnienia i kiedy najczęściej decydujemy się na wywołanie zdjęć?

**Podróże w czasie mediów społecznościowych**

Kiedyś przed wyjazdem musieliśmy zaopatrzyć się w (nietanią) kliszę, a wszystkie zdjęcia wywoływaliśmy bezpośrednio po powrocie, z podekscytowaniem czekając na efekty. Dzisiaj nie dość, że możemy pozwolić sobie na tysiące zdjęć, to również możemy w kilka minut je zretuszować i wrzucić do mediów społecznościowych. Z tego powodu coraz częściej odkładamy „na później” ich wywołanie i umieszczenie w albumie. To wielki błąd, gdyż „materialne” pamiątki z wakacji nadal budzą w nas tyle ekscytacji, co kiedyś.

**Jak możemy upamiętnić wakacyjne chwile?**

*- Tak naprawdę ogranicza nas tutaj jedynie nasza wyobraźnia. Możemy zdecydować się na obrazy, plakaty, puzzle, breloki, etui na telefon czy nawet bodziaki dla najmłodszych z ich zdjęciem z pierwszego wyjazdu. Najczęściej jednak decydujemy się na fotoksiążki i odbitki – z tej formy korzysta ponad 70% naszych klientów* – mówi Piotr Szymański, Category Manager w Empik Foto.

Sposobów na zachowanie wakacyjnych chwil jest wiele – możemy pokusić się o odbitki do albumów, ramek czy własnych kompozycji w antyramie. Warto też rozważyć fotoksiążki oraz wszelkiego rodzaju gadżety, które będą nam każdego dnia przypominać o radosnych chwilach jak np. magnesy, breloki, kubki, kalendarze czy planery. Jeśli jesteśmy tradycjonalistami, z pewnością najlepszą opcją będą klasyczne odbitki, którymi uzupełnimy wakacyjny album. Osoby o artystycznym zacięciu z pewnością przypadnie do gustu pomysł na personalizowany album – drewniana okładka z indywidualnym grawerem oraz czarnymi kartami, na których zdjęcia są naklejane, a strony można dodatkowo ozdobić własnymi ilustracjami, komentarzami czy innymi pamiątkami jak np. bilety, pocztówki oraz muszelki. Osoby lubiące oryginalne pamiątki, ale bez zdolności plastycznych, docenią fotoksiążki – dają one możliwość przygotowania własnego projektu lub skorzystania z dziesiątek gotowych szablonów. Możemy również pomyśleć nad personalizowanymi magnesami (szczególnie dla miłośników przywożenia ich z każdej podróży) lub nad kalendarzem, który każdego dnia będzie przypominać o wymarzonej wyprawie. Ciekawą opcją jest też kubek ze zdjęciem z wakacji, z którego poranna kawa będzie smakować jeszcze lepiej.

Klienci najczęściej decydują się jednak na fotoksiążki czy odbitki. Te ostatnie można wykonać na różnych rodzajach papieru (standardowych, a także perłowych, płóciennych czy aksamitnych), oraz w każdym możliwym formacie - od tych XXL o metrowej wielkości po te kwadratowe. Ostatnio popularne stały się także retro odbitki, które otoczone są charakterystyczną białą lub czarną ramką, dzięki czemu pięknie się prezentują także poza albumem - wetknięte w ramę lustra czy przypięte do tablicy korkowej.

**Kiedy wywołujemy zdjęcia?**

Jak się okazuje, najczęściej fotografii z wymarzonej, wakacyjnej podróży nie wywołujemy natychmiast po powrocie. Zwykle przypominamy sobie o nich wraz z nadejściem jesieni.

*- Najczęściej zabieramy się do tworzenia wakacyjnych albumów właśnie na początku jesieni – kiedy robi się coraz chłodniej i nie chce nam się wychodzić z domu. Wtedy siadamy do komputerów i robimy selekcję zdjęć do wywołania* – komentuje Piotr Szymański.

**Wiele innych pomysłów na upamiętnienie zdjęć z wakacji znajdziecie na stronie Empik Foto.**